

DZIAŁANIA "PRZEDMIOTY"

/drugi dzień warsztatu w Plutkach/

C cały dzień był poświęcony jednej sprawie: przedmiotom. Od rana do późnego wieczora zajmowaliśmy się ćwiczeniami na przedmiotach, przy pomocy przedmiotów...

Wyta dnia:

godzina 10,00 - Przebudzenie

10,30 - Ćwiczenie "Destrukcja"

12,30 - Ćwiczenie "Zmiana znaczenia przedmiotów"

13,30 - Ćwiczenie "Ja"

16,00 - Obiad

17,00 - Muzyka na przedmiotach

21,00 - Rozmowa

22,00 - Odczytałem wywiad z E. Frommem, m.in. na temat książki "Posiadać albo być".

I. Rano, przed rozpoczęciem ćwiczeń opowiedziałem następujący tekst traktując to jako "wprowadzenie" do ćwiczeń.

Otoczają nas przedmioty - wytwory ludzkie. Przedmioty posiadają swoje funkcje praktyczne. Mają także funkcje kulturowe. Sposób posługiwania się przedmiotami, stosunek do przedmiotów określają człowieka w równie ważnym stopniu jak sądy, które on wypowiada o sobie.

Życie w świecie przedmiotów, nieustanny z nimi kontakt, ciągłe pokonywanie oporu przedmiotów dokonuje się prawie w każdej chwili. W jakimś sensie przedmiotem jest także ciało ludzkie i to w jaki sposób się nim posługujemy jest bardzo ważne. Przedmioty znaczą. Znaczą zawsze coś więcej niż tylko swoje zastosowanie użytkowe. Skupiają w sobie historię - historię cywilizacji, często składają się z różnych materiałów tak, a nie inaczej obrobionych.

Przedmioty znaczą prestiż i pozycję ich właściciela. Przedmioty można mieć i przedmioty można używać. Przedmioty można kochać i nienawidzić. Dla przedmiotów ludzie się zabijają i pracują przez całe życie. Za pomocą przedmiotów ludzie starają się pozyskać miłość i przyjaźń.

Każdy przedmiot ma swoją duszę. Duszę żywą, zmienną. Inną dla każdego człowieka. To właśnie człowiek jest stwórcą duszy przedmiotu. Od nas zależy do czego służyć ma nóż.

II. Przebudzenie: w tym dniu mniej intensywne niż w poprzednim. Odbyliśmy krótki bieg połączony z pokonywaniem przeszkód /przełazaniem przez płoty, itp./.

III. Ćwiczenie "DESTRUKCJA": Niszczyliśmy stary wychodek przy drewni. Pracowaliśmy w parach. Każda para przez przystąpieniem do pracy obmyśla koncepcję rozbiórki /każda para inną oczywiście/. Pary poruszały się po "drodze" wokół drewni, obory i domu w odstępach kilkudziesięciometrowych. Pracowała zawsze jedna para. Gdy nadeszła para następna, poprzednia wyruszała w drogę, itd.

IV. Ćwiczenie "ZMIANA ZNACZENIA PRZEDMIOTÓW": Należało tak przedstawić dowolny przedmiot, aby posiadał on nowe znaczenie, odmienne od powszechnego. Można to było osiągnąć za pomocą różnych zabiegów: np. zmiana otoczenia przedmiotu, dodanie nowych elementów, odegranie aktorskiej scenki wokół przedmiotu i inne. Realizacje pokazały różnorodność możliwości takich ćwiczeń. Nie zawsze mieściły się w tym, co określono

terminem "zmiana znaczenia".

Przykłady:

- a/ Krzysiek rozebrany do spodenek "zawisł" na hakach w wędzarni na strychu.
- b/ Kubek został oklejony na zewnątrz płatkami owsianymi: substancja z wnętrza znalazła się na zewnątrz naczynia.
- c/ Powieszona na podwórzu rama od obrazu: treść tego "obrazu" nie zawierała się w zamalowanym kawałku płótna.
Treścią przestrzeni w ramie był bądź fragment krajobrazu, bądź osoba, która stała za ramą.

V. Ćwiczenie "JA": Każdy miał zestawić taką kompozycję z dowolnych przedmiotów, aby dać wyraz hasłu "ja". Większość powstałych realizacji miała charakter symboliczny, często intymny.

VI. Na obiad była gęsta zupa z makaronem i kawałkami kiełbasy podana w kubkach. Jedliśmy ją palcami, nie używając sztućców.

VII. Muzyka na przedmiotach: w zupełnej ciszy, w ciemnym pokoju przy świetle jednej świecy, graliśmy na przedmiotach użytkowych /szklanki, pudełka od zapalek, słoiki, sztucce, pila/ oraz na przedmiotach naturalnych /gałązki, patyki/.

Krzysztof Gedroyć